

# Xenno, Chcę się z Tobą zestarzeć

Namalujmy tą historię razem na płótnie jak bym był malarzem  
Skradłaś mi serce jak jakiś kardiolog, chociaż nie jesteś lekarzem  
A nasze życie obrazem uczuć i wspomnień w tym pięknym wymiarze  
Choć młodzi na razie bez zmarszczek te twarze, to skarbie  
chcę się z Tobą zestarzeć

Namalujmy tą historię razem na płótnie jak bym był malarzem  
Skradłaś mi serce jak jakiś kardiolog, chociaż nie jesteś lekarzem  
A nasze życie obrazem uczuć i wspomnień w tym pięknym wymiarze  
Choć młodzi na razie bez zmarszczek te twarze, to skarbie  
chcę się z Tobą zestarzeć

Tobą oddychać  
Wspólnie przeżywać to życie  
Wzloty upadki jak ikar  
Za Ciebie nadstawię każdy policzek  
Nie bój się o jutro, nie, nie, nie  
Zawsze blisko, więc obronię Cię  
Zawsze blisko, więc obronię Cię

Zabiorę Cię w podróż, trzy lata wcześniej  
Aż do początku  
Jesienny wieczór i my  
Pierwszy nasz buziak przy starym pociągu  
Słuchając tego obiecaj mi skarbie  
Że nie rozkleisz się tak szybko jak ja  
Przy Tobie trwać  
To mój jedyny egzamin, który na pewno chcę zdać

Namalujmy tą historię razem na płótnie jak bym był malarzem  
Skradłaś mi serce jak jakiś kardiolog, chociaż nie jesteś lekarzem  
A nasze życie obrazem uczuć i wspomnień w tym pięknym wymiarze  
Choć młodzi na razie bez zmarszczek te twarze, to skarbie  
chcę się z Tobą zestarzeć

Namalujmy tą historię razem na płótnie jak bym był malarzem  
Skradłaś mi serce jak jakiś kardiolog, chociaż nie jesteś lekarzem  
A nasze życie obrazem uczuć i wspomnień w tym pięknym wymiarze  
Choć młodzi na razie bez zmarszczek te twarze, to skarbie  
chcę się z Tobą zestarzeć

Bez Ciebie umrę, nie ma mnie  
Bez Ciebie głupio przez to życie biec  
Co to za życie bez drugiej połówki?  
Rozetnij mi serce i wyrzuć je gdzieś  
Mam nadzieję, że nie będę musiał nigdy  
Tak powiedzieć albo tak pomyśleć  
To paraliżuje  
No bo jesteś dla mnie tym czy słońce dla tej ziemi  
Bez Ciebie usycham a przy Tobie kielkuję

Bez Ciebie nie ma mnie  
Bez Ciebie nie ma mnie  
Tak bardzo kocham Cię  
Tak bardzo kocham Cię  
Że słowami nie da się opisać tego co naprawdę czuję  
Bóg mi dzisiaj świadkiem  
Gdyby świat się skończył jutro, to nie dygaj skarbie  
Już buduję dla nas tratwę